

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICYJNY ŚMIGŁOWIEC ZDAŻYŁ NA CZAS

Data publikacji 09.06.2022

Tym razem chodziło o życie 60-letniej pacjentki Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, która czekała na przeszczepienie wątroby. Cenny organ policyjni lotnicy przetransportowali z Zachodniopomorskiego w niecałe 2 godziny. To nie pierwszy raz, kiedy policyjnym śmigłowcem pomagano dostarczyć wątrobę dla pacjenta oczekującego na transplantację. Podobna sytuacja miała miejsce w marcu tego roku. Wtedy ten niezwykle ważny organ trafił po raz pierwszy dzięki lotnikom z Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP do pacjentki gdańskiego Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego.

Dla policyjnych lotników to już 14. lot z cennym organem na pokładzie, a drugi z wątrobą do przeszczepienia. Sześciokrotnie wykorzystywali policyjnego Black Hawka, pięć razy w akcjach brał udział Bell, a trzy razy z organem na pokładzie startował Sokół. Organy transportowane z wykorzystaniem policyjnych śmigłowców ratowały życie pacjentów: Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku i Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze, a tym razem Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

To była krótka noc i długi dzień

- Gdy w środku nocy odbieram telefon, wiem, że sprawa jest niezwykle ważna i pilna. Tak to już jest w policyjnej służbie. Liczymy się z tym i działamy niezależnie od pory dnia i nocy. Tak było i w tym przypadku. Około północy koordynator ds. transplantacji Centralnego Szpitala Klinicznego Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego Krzysztof Zajac zwrócił się do nas z prośbą o pomoc w transporcie takiego właśnie organu. Powiedział, że bez naszej pomocy nie uda się dostarczyć na czas wątrobę do przeszczepienia dla pacjentki ich szpitala. Mimo bardzo późnej pory trzeba było podjąć szybką decyzję. Kilkanaście telefonów, by ustalić możliwości transportu lotniczego, skład załogi i wybrać policyjny śmigłowiec oraz uzyskać zgodę przełożonych i mogłem przekazać pomyślną informację: zrealizujemy tę ważną misję. O 8.00 rano z lotniska Warszawa-Babice wystartowaliśmy na północ policyjnym śmigłowcem S-70i Black Hawk. Towarzyszyli mi nadkomisarz pilot Ireneusz Kazimierczak i crew chief sierżant szabowy Dariusz Mądral. Oprócz nas na pokładzie był trzyosobowy zespół transplantacyjny, którego zadaniem było pobranie narządu od dawcy w jednym ze szpitali północno-zachodniej Polski. Po uzupełnieniu paliwa w Świdwinie, około 11.00 byliśmy już na lądowisku, skąd mieliśmy zabrać organ do przeszczepienia. W tym czasie sprawdziliśmy dokładnie możliwość wylądowania Black Hawkiem przy szpitalu na Banacha. Alternatywą było również lądowanie na lotnisku Warszawa-Babice. Tego jednak scenariusza ostatecznie nie zrealizowaliśmy. O 13:02 wystartowaliśmy z lądowiska lokalnej Państwowej Straży Pożarnej w kierunku Warszawy, by po godzinie i 44 minutach wylądować na lądowisku Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Kilka minut później cenny ładunek trafił na blok operacyjny, a my mogliśmy wrócić do warszawskiej bazy Lotnictwa Policji - mówi inspektor pilot

Robert Sitek, naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP.

Lot przebiegł spokojnie, zmienne warunki atmosferyczne w ostatnich dniach tym razem nie przeszkodziły w realizacji tego wyjątkowego zadania, wykonywanego na hasło GARDA, czyli z pierwszeństwem w powietrzu.

Nie mogliśmy ryzykować

- Dzięki policyjnym lotnikom wątroba do przeszczepienia dotarła do nas na czas. Nasze szybkie obliczenia wskazywały, że na transport organu samochodem potrzebnymi byłyby ponad 7 godzin. I choć w przypadku wątroby czas zimnego niedokrwienia jest zdecydowanie dłuższy niż w przypadku serca, to i tak nie mogliśmy ryzykować. Czas uzyskany dzięki transportowi lotniczemu dał zespołowi transplantacyjnemu dodatkowe pięć godzin, co jest nie bez znaczenia przy tak długiej i bardzo wymagającej operacji - mówi koordynator ds. transplantacji CSK UCK WUM i dodaje: - nasz ośrodek jest jednym z kilku takich klinik w kraju, w którym wykonuje się transplantacje wątroby. Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Szczecin, Warszawa i Wrocław - w tych miastach działają kliniki posiadające Pozwolenie Ministra Zdrowia m.in. na przechowywanie i przeszczepianie wątroby od zmarłych dawców. W tym roku w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego była to już 40. transplantacja wątroby, tym razem konieczna ze wskazań życiowych. Operacja przebiegła bez żadnych komplikacji. Kilka dni po zabiegu pacjentka jest w dobrym stanie ogólnym - mówi koordynator ds. transplantacji CSK UCK WUM Krzysztof Zajac.

Trzymamy kciuki, by proces leczenia przebiegał bez zakłóceń, a pacjentka szybko wróciła do zdrowia i do swoich najbliższych.

Poprzednie akcje transportu organów z udziałem policyjnych lotników:

1. [Lot z sercem](#)
2. [Z sercem na pokładzie policyjnego Bella](#)
3. ["Akcja Serce" - pomogli policyjni lotnicy](#)
4. [Policyjny Black Hawk z sercem na pokładzie](#)
5. [Wyjątkowy dzień - wyjątkowy dar. Serce w policyjnym śmigłowcu](#)
6. [Policyjny Black Hawk znów w akcji. Z sercem po serce](#)

7. [Z Pomorza na Dolny Śląsk - policyjnym Black Hawkiem na ratunek 40-latkowi](#)
8. [Lot policyjnego "Sokoła" z sercem dla 31-latka](#)
9. [Ze wschodniej granicy na Pomorze - lot z podwójnym sercem](#)
10. [Black Hawk z cennym organem na pokładzie](#)
11. [Majówka z niejednym sercem](#)
12. [Weekendowa misja z sercem](#)
13. [Szczęśliwa 13](#)

Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska z BKS KGP

Film/Foto: st. sierż. Karolina Seemann z KPP w Kołobrzegu, kom. Piotr Maciejczak i Iza Pajdała-Kusińska z BKS KGP

Montaż: Artur Orliński z BKS KGP



PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu - "Policyjny śmigłowiec zdążył na czas"
18.21 KB